

Anna German, Gra w kości

Za burzą za mgłą za morzami
Ktoś wyśnił cudowny świat
Za słońcem za tęczą za kwiatem paproci
Ktoś wyśnił bajeczny świat
Świat szumiących drzew świat ptaków
Gdzie po burzach płyną lata
Kolorowy piękny świat
Zjawiający się w marzeniach
Kołyszący we wspomnieniach
Kolorowy, kolorowy
Kolorowy piękny świat
Kolorowy piękny świat
A los kośćcami rzucił o stół
I każe zacząć grę o wszystko
I nie przewidzisz co się stanie
W tej jednej chwili jednym błysku
Choć szansa rośnie z każdą chwilą
Chociaż runęły twoje sny
A los szyderczo się uśmiecha
Graj dalej nie przerywaj gry
Czasem los wygra stary szuler
Rzuci kości sfałszowane
Lecz choć zastawisz całą pulę
Śmiej się z przegranej
Szczęście kiedy się odwróci
Kości padną na wygraną
Ciesz się wtedy śpiewaj tańcz
Wszystkie troski zapomniane
Dzień szczęśliwy znowu wróci
Znowu wróci, wróci znowu
Kolorowy piękny świat
Kolorowy piękny świat
A los kośćcami rzucił w stół
Stawkę do przebiccia
Zagraj z nim dobro i zło
Bo jest właśnie barwą życia
Zagraj z nim zagraj znów i znów
I rzucaj kości raz po raz
Zagraj z nim znów o dobro i zło
Bo to jest właśnie życia barwa